Nro. 72.

GAZETA LWOWSKA.

We Wtorek dnia 7. Września 1813.

Wiadomości kraiowe.

Ze Lwowa. — List iednego podróżnego z Myślenic pod dniem 30. Sierpnia, donosi co następuie: „Dnia wczorayszego przybyliśmy tu wieczorem, zabawiwszy dni 4 w Izdebniku; wody bowiem wszystkie pozrywawszy mosty, do tego wezbrały stopnia, iż żaden związek mieysca miec nie mógł. JW. Gubernator Hrabia de Goess, który się właśnie teraz w zachodnich Cyrkułach Galicyi znayduie, przedsięwziął z prawdziwém niebezpieczeństwem życia podróż z Wadowic do Izdebnika; prom, na którym się przez Skawę pod Wadowicami przewoził, wywrócił się podczas drugiey przeprawy z czterokonnym powozem, i 12ma ludźmi, z których tylko 5 uratować było można. — Iadąc z Izdebnika do Myślenic, gdzie ieden most razem z murowanemi słupami zerwanym został, musieliśmy ziezdzać z gościńca i szukać polami mieysca, gdzieśmy bystrą wodę pominąć, a potém przez łąki i pola znowu na gościniec dostać się mogli; dla bezpieczeństwa musiało iednakże zawsze 8 chłopów trzymać powóz. Most za Myślenicami, stoi wpośród wody nakształt wyspy; nikt nie może puszczać się tą drogą, bo sypany gościniec, przeszło na 100 sążni wyrwanym został.“

Z Pragi d. 14. Sierpnia. — Stanęło iuż w Czechach 70,000 Rossyan. — Jenerał Wittgenstein iest tu spodziewany. Przeszło 300 koni do Dworu Saskiego należących, które od pobytu Dworu tegoż tu się zostały, miały bydź z rozkazu Rządu naszego wyprowadzone; przyieżdzał tu także ieden Saski Kommissarz woienny dla zabrania onych; lecz nie pozyskał na to pozwolenia, a konie odprowadzono tymczasem do Iglau.

Według wiadomości z Pragi (umieszczonych w Gazecie Wiedeńskiey pod d. 24. Sierpnia) przybył tamże Król Jmć Pruski dnia 8go b. m. po południu. N. Cesarz wyieżdzał przeciw niemu dość sporykawał drogi.

W iedném doniesieniu z Pragi z dnia 19go Sierpnia (umieszczoném w Dostrzegaczu Austryackim) zawiera się, co następuie:

Przytomność Cesarza Rossyyskiego i Króla Pruskiego sprawiła tu nayżywszą radość. Przybywszy tu Król z naszym nayłaskawszym Cesarzem, ktory przeciw temuż Monarsze wyieżdzał, wysiadł z nim przed zamkiem Cesarskim na Hradszynie wśród okrzyków ludu; przy wstępie do zamku zastali oba NN. Monarchowie N. Cesarza Rossyyskiego. Chwila, w którey się Ci trzey NN. Monarchowie osobiście połączonymi uyrzeli, była pewnie naypięknieyszą i nayumeczystszą w rocznikach czasów naszych. Skoro pomyślemy, że to, co od lat kilkunastu wszyscy rostropni politycy za iedynie skuteczny środek do przywrócenia publicznego porządku w Europie uważali, co we wszystkich poprzedniczych woynach względem ograniczenia przemocy Francuzkiey przedsięwziętych brakowało, co, gdy iuż złe na wszystkie rozszerzyło się strony, ledwo za podobne poczytywaném było, to iest: skoiarzenie mocnego i wiernego związku między Rossyą, Austryą i Prusami, okazało się spełnioném w tey wielkiey chwili; nie iest to więc cudem, że wszystkich otworzyły się serca, i że łzy radości lice wszystkich skrapiały. Naymocniey skutkowało na umysłach widoczne poruszenie, ziakiém N. Cesarz Rossyyski przeciw obydwóm wyszedł Monarchom.

Przytomność WW. Xiężniczek Rossyyskich Katarzyny i Maryi, przybycie Posła Angielskiego przy Dworze Rossyyskim Lorda Cathcart; Posła Angielskiego przy Dworze Pruskim Jenerała Sir Charles Stewart, Posła Swedzkiego przy Dworze Rossyyskim Hrab. Lowenhielm; Pruskiego Kanclerza Stanu Barona Hardenberga, i wielu innych znakomitych godnością i zasługą Obcych, nadaie miastu tuteyszemu świetność, którey już dawno żadne stołeczne nie miało miasto. Scisły związek trzech obecnych tu Monarchów ze Szwecyą i Angliią, bliskość zgromadzonych na około nas Austryackich, Rossyyskich i Pruskich woysk, nadzieia i ufność, któremi woyska te są ożywione, wielkość zazamiaru, przeczucie stanowczych wypadków i szczęśliwy obrót wspólnego losu tylu Narodów, wszystko to nayoboiętnieyszego człowieka zainteressować, a nayboiaźliwszego naywyższém męztwem natchnąć potrafi. W tych dniach ieszcze oczekuiemy tu Xięcia Kumberland, Brata Xięcia Rejenta Angielskiego, i Margrabiego Aberden, który przeznaczony iest na Posła Angielskiego do Dworu Cesarsko-Austryackiego."

„Dnia 19. oglądali trzéy NN. Monarchowie stoiące na obu brzegach Elby Cesarsko Austryackie woysko."

ZPragi dnia 20. Sierpnia donosi Dostrzegacz Austryacki:

„Dnia wczorayszego odiechał J. C. K. Mość ze swoimi wysokimi Gośćmi NN. Cesarzem Rossyyskim i Królem Pruskim w okolice Teinitz, w celu odprawienia popisu iednéy części stoiącego Cesarsko-Autryackiego woyska. — Wczoray przed południem o godzinie 10téy przybył tu Królewic następca Pruski i wysiadł w zamku Cesarskim."

Gazeta Pragska pod d. 23. Sierpnia zawiéra co następuie:

Dnia 20go b. m. po południu odiechał ztąd N. Cesarz nasz naymiłościwszy Monarcha.

N. Cesarz Rossyyski nie powrócił więcéy do Pragi z przedsięwziętéy swoiéy podróży na popis woyska w okolicach Teinitz.

Wczoray odiechał ztąd N. Król Pruski razem z Królewicem Następcą, a pozawczoray po południu Ces. Król. Minister Stanu JW. Hrabia Metternich, z Osobami należącemi do Ces. Król. taynéy nadwornéy Kancelaryi i Kancelaryi Stanu.

Dnia 21go przechodził tędy ieden oddział Król. Pruskiéy polowéy poczty. W tymże samym dniu odeszła także ztąd Ces. Król. Austryacka polowa drukarnia.

Z Wiédnia dnia 24. Sierpnia. — Ieden bezimienny (donosi Gazeta Wiedeńska) przesłał Radzie woienney 100 ZR. w W. W. przeznaczaiąc w nagrodę tę kwotę naypiérwszemu żołnierzowi z głównego woyska w Czechach od Feldfebla na dół licząc, któryby złapał nieprzyiacielskiego Jenerała, albo też zdobył nieprzyiacielskie działo. Podaiąc ten szlachetny obywatelski czyn do powszechnéy wiadomości, nie omieszkamy w swoim czasie imie i czyn tego ogłosić, który sobie tę nagrodę zasłuży.

Z Węgier donosi Gazeta Wiédeńska co następuie:

„Z czynną gorliwością nie przestaią Komitaty i miasta Królestwa okazywać miłość Oyczyzny i wierność dla Tronu, przez dobrowolną ofiarę wystawionych własnym kosztem uzbroionych ieźdźców. I tak wystawiły na nowo Komitaty: Arwoski 50, Borsodowski powtórnie 17; Komornski 69, Kreutzerski 34; Csongradski 72; Liptańsk. 50; Wieselburgski 292; Neogradzki 170; Spizki 50; Trenczyński 204; Twroczerski 30; Wesprymski 185; Cempliński 207; Solherski 50; Jasogski i Kumański powiaty 16; miasta Spizkie 75; miasta Hayduckie 49; toż samo następuiące Królewskie wolne miasta: Kopreinitz 2; Güns 6; Leyczawa 13; Pressburg 40; St. Georgen 2; Szemnitz 9; Trenczyn 5; Tyrnawa 13; Uj-Banya 4; Agram 5; na nowo Stuhlweissenburg 4; Buda 10; Koszyce 12; Zeben 2; Raab 1; Neusätz 1; nakoniec Pest 10 ludzi; (ogółem 1759) Welitów dla wzmocnienia iazdy.

Zdarzenia woienne.

Umieściwszy Dostrzegacz Austryacki pod d. 21. Sierpnia (*zawarty w przeszłym Nrze Gazety naszéy*) rozkaz dzienny Xięcia Schwarzenberga do woyska, wydany w głównéy kwatérze Melnik dnia 17go Sierpnia, dodaie co następuie:

„Przy zaczęciu wielkiéy walki oddaiemy się temu (w rozkazie do woyska wyrzeczonemu) wesołemu zapewnieniu, i cieszymy się, że możemy Czytelnikom naszym podadź następuiący dosyć pewny wykaz siły i stanowisk wóysk, wyięty z dobrego źródła."

„Główne woysko w Czechach pod dowództwem Feldmarszałka Xięcia Karola Schwarzenberga, składa się przynaymniéy z 320,000 Austryaków, Rossyan i Prusaków; w Szląsku stoi pod Jen. Blücherem 80000; w Marchii Brandeburskiéy dowodzi Królewic Następca Szwedzki woyskiem 100,000 wynoszącém. W Donau-Thal pod Feldzeugmeistrem Xięciem Reuss, a w Austryi Wewnętrznéy pod Feldzeugmeistrem Baronem Hillerem, stoią korpusy woyska, które ze stojącemi na przeciw nim Bawarskiemi i Włoskiemi woyskami mierzyć się mogą."

„Woysko nieprzyiacielskie dowództwa Marszałka Augereau pod imieniem woyska obserwacyynego w Bawaryi, które się nad Menem utworzyło, ruszyło nad Elbę, gdzie się z wielkiém woyskiém Francuzkiém połączyło; siła onegoż od Hamburga aż do Drezna, może 280 do 300,000 ludzi wynosić."

„Naydzielnieyszy duch ożywia Austryackie i sprzymierzone woyska. Wszystkie Prowincye Monarchii Austryackiéy ubiegaią się w naywiernieyszém przywiązaniu do Cesarza i Oyczyzny. Co Czechy w ostatnich zdziałały miesiącach, przechodzi wszelką zwyczayną miarę. Niemcy, Węgry — wszyscy czuią powinność wspierania Monarchy iak naydzielnéy w wielkiem. Jego przedsięwzięciu, i osiągnienia nakoniec stanu spokoyności, która nayusilnieyszém stararaniem drogą układów osiągnioną bydź nie mogła.

Dostrzegacz Austryacki pod d. 27. Sierpnia, zawiéra następuiący artykuł z Pragi:

„Według wszelkich doniesień, nadeszłych z pobliskości teraźnieyszego teatru woyny, stanęła w czasie rozpoczęcia kroków nieprzyiacielskick główna Francuzka potęga, przy któréy się Cesarz Napoleon osobiście znaydował, przeciwko Szląskowi."

„Zaraz d. 19 b. m. stoczył Król. Pruski korpus pod Jenerałem Blücher w okolicy Löwenberga żywą potyczkę, skutkiem któréy było posunienie się tegoż korpusu nad Bober, z którego to powodu Francuzi wszelkie przez rzekę te przechody zburzyć musieli."

„Dnia 20go uderzył nieprzyiacel z siłą wynoszącą blisko 140000 ludzi na korpus Blüchera. Cesarz Napoleon był tam sam obecnym."

„Z taką przwyższaiącą potęgą nie mógł Jen. Blücher w żadną walną wdawać się bitwę; cofnął się zatém nazad, aby korpusu swego na szach (*echec*) nie wystawić i znowu zaszepnie działać, skoroby tylko nieprzyiaciel część swéy potęgi od niego odwrócił."

„Podczas, gdy te w Szląsku zaszły zdarzenia, wtargnęło sprzymierzone woysko pod Feldmarzałkiem Xięciem Schwarcenbergiem na kilku punktach przez góry Ceskie do Saxonii bez napotkania korpusów nieprzyiacielskich, i wzięło swóy kierónek ku Dippoldswalde."

„Jeszcze d. 22. zrana uderzył Jenerał iazdy Hrabia Wittgenstein na mocno oszańcowany obóz Francuzki po Pirną, i zdobył go szturmem o godz. 10téy w nocy. Królewsko-Saska Familiia wyiechała z Drezna."

„Tegoż samego dnia była główna kwatéra Xięcia Schwarzenberga w Zeplitz pod Marienbergiem."

„Te sprzymierzonego woyska działania nie zdawały się bydź w rachubach Cesarza Napoleona, ponieważ potém cała iego główna potęga spiesznym pochodem ze Szląska nad Elbę powróciła."

„Równie też i te nieprzyiacielskie kolumny, które przez Rumberg aż w okolice Gabeln (w Czechach) były wtargnęły, zaczęły od tego czasu cofać się do Saxonii."

„Dnia 22go późno w nocy, przybył Cesarz Napoleon do Drezna."

List z Pragi pod dniem 24tym Sierpnia donosi co następuie: „Przybyły tu dziś goniec, przywiózł wiadomość, że pod Pirną C. K. Austryackie i Ces. Rossyyskie woyska wielki szaniec szturmem zdobyły, że 2000 Francuzów poymano, i że strata sprzymierzonych tylko 500 wzabitych i ranionych wynosi. Pułk Vogelsanga popisał się szczególniéy przy téy sposobności. — Położono tamę podiazdóm nieprzyiacielskim w Cyrkule Bunclauskim; znakomity korpus Rossyyski pod Jenerałem Pahlen nadciąga przez Bidschow. Woysko nasze wkroczyło z Cyrkułu Saaz po naywiększéy części przez Sebastiansberg, a Rossyyskie i Pruskie z Cyrkułu Leitmeryckiego przez Töplitz do Saxonii."

„Anglicy uzbraiaią bardzo paradnie ieden korpus Prusaków. Rynsztunek żołnierza i konia iest wyszukanym i pięknym; nawet furmani woyskowi maią piękne siodła, a bicze z rękoiściami rogowemi. Woyska Pru-

skie, nawet te, które są w Pradze, odebrały żołd w piastrach."

Dostrzegacz Austryacki umieścił następuiący artykuł z Gracu pod d. 25. Sierp.

„JW. Jenerał Feldzeugmeister Baron Hiller, rozkazał przy rozpoczęciu kroków nieprzyiacielskich ruszyć naywiększéy części siły swoiéy ku Völkermarkt, na lewém zaś skrzydle swoiém kazał posunąć się na przód Jenerałowi Stannissavlevich przez Jschl ku S. Gilgen, a Jen. Ekardt przez Murau na gościniec wiodący z Salzburga przez Rastadt do Villach. Brygada Jen. Ekardt posunęła się tym gościńcem d. 20. Sierpnia do Spitalu i Sachsenburga, w Karyntyi Jlliryyskiéy. Jen. Stannisavlevich zaiął iuż był d. 23go Werfen, i wysyłał podiazdy przez S. Johan w Pongau."

„Feldmarszałek = Porucznik Frimont, który wtargnął z Klagenfurtu, uderzył d. 21. na Villach. Nieprzyiaciel zniósł most na Drawie *(Drau)* i bronił się iak nayuporczywiéy. Część miasta leżąca z téy strony rzéki została zaiętą, i znaleziono w niéy kilka dział z amunicyą. Nieprzyiaciel poniósł znakomitą stratę przez ogień strzelców Peterwardeinskich, którym stanowisko sprzyiało; zrzucono mu oraz z lawet owe dwa działa, które dla obrony mostu był zatoczył."

„Feldmarszałek = Porucznik Radivojevich na lewém skrzydle, opanował od d. 17. Sierpnia most pod Agram nad Sawą *(Save)*, osadził mieysca sztabowe banalnego pułku Glina i Petrynia, przeszedł przez Kulpa do Karlsztadu, a iedna z kolumn iego pod Jen. Nugent dąży ku Fiume"

Stoiący na Loibl oddział strzelców, napadniętym był d. 21. powtórnie i z naywiększą gwałtownością przez oddział nieprzyiacielski, złożony z 400 ludzi, lecz odparł każdym razem z wielką stratą nieprzyiaciela. — JW. Feldzeugmeister przeniósł swą głowną kwaterę d. 23. do Klagenfurtu."

Drukowane doniesienie (*które tu do Lwowa nadeszło*) zawiéra co następuie:

Jeneralna kraiowa Komenda w Austryi Wewnętrznéy, ogłosiła przez rozkaz jeneralny dnia dzisieyszego następuiące wiadomości od woyska w Austryi Wewnętrznéy:

Według nadeszłych właśnie teraz pewnych wiadomości, częścią od JW. dowodzącego Jenerała Barona Hillera, częścią od wysłanych z oddziałami Panów Jenerałów, odniosło iuż woysko znaczne nad nieprzyiacielem korzyści, a to tak, że iuż posiadamy Radstadt, Lienz, Villach i Karlsztadt, i że dziś, dnia 26go b. m. przednia straż Feldmarszałka - Porucznika Radivojevich do Fiume ma wkroczyć. Pod Villach wpadło Feldmarszałkowi Porucznikowi Baronowi Frimont 20 żelaznych dział w ręce; nieprzyiaciel stoi pod Tarvs i Laybach.

Dostrzegacz Austryacki pod d. 24. Sierpnia umieścił następuiący artykuł:

Monitor pod d. 13. Sierpnia donosi z Drezna pod d. 7. Sierpnia co następuie: „Dnia 5go i 6go Sierpnia nie wychodził N. Cesarz i Król nigdzie. — N. Pan był mocno zatrudniony z Xięciem Bassano (Maret), a Majorém jeneralnym (Xięciem Neufchatelskim), z Hrabią Daru i Szefami głównych wydziałów Administracyi woyskowéy. N. Pan pracował z Ordonatorem Daure względem żywności, z Ordonatorem Marchand względem szpitalów, a z Ordonatorem Lemartelliere względem transportów i mundurów. — Ponieważ zawieszenie broni przed dniem 15tym Sierpnia wypowiedzianém bydź może, przeto woysko czyni przygotowanie do obchodzenia w dniu 10go Sierpnia uroczystości urodzin Cesarza."

Według doniesień Francuzkich z Hamburga pod d. 9. Sierpnia (pisze Gazeta Wiédeńska), czyniono tam przygotowania do rozmaitych festynów, którymi miano obchodzić w dniu 10tym urodziny Napoleona. Między innemi zabawami wspominano także o assygnacyi na 4000 porcyi zupy Rumfordzkiéy, którą między ubogich mieszkańców rozdzielać chciano!

W Gazecie Wiédeńskiéy pod d. 24tym Sierpnia czytamy następuiący artykuł: „Zaraz w piérwszych dniach po zawarciu zawieszenia broni między Rossyysko-Pruskiém i Francuzkiém woyskiem, była w ostatnim bardzo wielka dezercya; i odtąd tak dalece, szczególniéy między żołnierzami Niemieckiemi pomnażała się, że liczba zbiegów, którzy tylko do Czech przybyli, w środku miesiąca Sierpnia przynaymniéy 18000 wynosiła."

Dostrzegacz Austryacki pod d. 20. Sierpnia umieścił następuiący artykuł:

Rozliczne męki i udręczenia, na iakie obie nieszczęśliwe miasta Hamburg i Lubeka od czasu powtórnego zaięcia onychże

przez Francuzów wystawione były, tak są oburzaiące i tak okropną wystawiaią sprzeczność w porównaniu z dniami niepodległości i wolności, których iutrzenka iuż im iaśniała, iż wstrzymać się nie można od udzielenia niektórych rysów z tego smutnego obrazu. O tém, co Hamburg doznał, częstośmy iuż namienili w Gazecie naszéy; lecz mniéy są nam wiadome dolegliwości, które nieszczęsną spotkały Lubekę. Pewny podróżny, który niedawno to opuścił miasto, wystawia to następuiącym sposobem:

„Wielka była radość, gdy w miesiącu Marcu opuszczali Francuzi okolice z téy strony Elby, lecz nierównie większa pomyślnieyszéy przyszłości zabłysnęła nadzieia, gdy d. 21. Marca Rossyanie do Lubeki wkroczyli; sześć lat pełnych obelgi i smutku, w których się handel bez życia znaydował i w których nayprzemyślnieyszy człowiek nie mógł nawet tyle zarobić, ile koniecznie potrzebował, zapomniane zostały na raz w owéy wybawienia chwili.“

„Skoro tylko miasto przez woysko Rossyyskie osadzone zostało, a wolny z Sprzymierzeńcami i z neutralnemi Narodami handel był ogłoszonym, zaraz nowe dla niego zaczęło się życie; od d. 25. Marca do końca Kwietnia zawinęło z Duńskich, Pruskich i Szwedzkich portów 78 okrętów, naładowanych częścią kraiowemi płodami, częścią osadniczemi towarami; w następuiącym miesiącu była liczba ich ieszcze większą; pomiędzy wypływaiącemi znaydowało się 14 okrętów przeznaczonych do portów Rossyyskich, które z bogatym odpłynęły ładunkiem. Żadnéy nie podlegało wątpliwości, że skoro pora roku dozwoli, handel z Rossyą dawnéy nabędzie świetności, i że Lubeka tę samą dla Państwa Rossyyskiego odzyska ważność, w iakiéy utrzymywała się wciąż przez kilka wieków.“

„Im większą była radość z nadspodzianie odzyskanéy wolności, im szczęśliwszym czuł się Kupiec, że będzie mógł przez zakwitaiący na nowo handel odzyskać to, co piérwéy mimo swéy winy utracił, tém okropniéy przerażała myśl straszliwa o podobieństwie powrotu Francuzów, którego w środku miesiąca Maia nie można było iuż taić przed sobą, skoro tylko na Elbie wyspa Wilhelmsburg naypiérwszy raz od Francuzów zaiętą została. Każdy iednak, uspokoiony był pomocą, iaką na przemianę Duńskie i Szwedzkie woyska dawały; a gdy powzięto wiadomość, że Francuzi dla słoty i zimna w dniu 28. Maia wyspę opuścili, nikt się iuż nie obawiał, lecz każdy bez żadnéy trwogi oczekiwał przyszłości.“

„Ale nagle pokazali się znowu Francuzi d. 29. Maia na wyspie Wilhelmsburg, a to w tak wielkiéy liczbie, iż o obronie, ile że od Duńczyków wspierani byli, ani pomyśléć było można. Duńczkowie wkroczyli d. 30. Maia do Hamburga, a w cztéry dni późniéy, to iest d. 3. Czerwca, do Lubeki; liczne woyska Francuzkie postępowały w tropy za nimi.“

„Zachowanie się Francuzów było z początku nienaganne; bez obwieszczenia formalnéy Amnestyi za czas upłyniony (iak się to w Lüneburgu stało) zapewniały przecież Władze, iż mieszkańcy Lubeki niepotrzebnie miasto opuściły; zapraszały one ich do powrotu, zapewniaiąc, iż się niczego zgoła obawiać nie maią. Wielu uspionych tém chytrém zapewnieniem, postanowili powrócić; lecz przekonali się na nieszczęście dosyć późno, że lepiéyby było domy swoie i ruchomości losowi zostawić, niż wydadź się w ręce nayzaciętszych nieprzyiacioł.“ Przecież, co się dziać będzie, i na iaką klassę mieszkańców spodziewana kara spaśdź miała, wkrótce można było poznać.“

„Dnia 6. Czerwca nałożył Davoust *) wyrokiem swoim na Hamburg 48 millionów franków kontrybucyi; dziesięcina dla załatwienia kosztów poboru, nie była przy tém zapomnianą. Potém nastąpiło aresztowanie wielu nayznakomitszych Obywateli.“

„W Lubece było ieszcze wśród tego czasu spokoynie; nie mówiono tam ani o kontrybucyi ani o aresztowaniu; lecz d. 19. Czerwca wyszedł wyrok, aby donieść o wszystkich płodach Rossyyskich i Szwedzkich; dnia 25. Czerwca ogłoszono wyrok Drezdeński wydany d. 18. Czerwca, który nakazywał powrót wszystkim emigrantóm do dnia 10. Lipca pod karą i utratą ich maiątku. Ten wyrok naywyższą rozszérzył trwogę.“

„Dnia 26. Czerwca zamknięto bramy, zaaresztowano pięćdziesiąt nayznakomitszych Kupców i rzemieślników, i na wozach przez terrytorium Duńskie do Hamburga powie-

---

*) *Zapewniał ón długi czas przed tém w Bremie:* „Je ne punirai que les coupables.“ — *a na pytanie: ktoby takowi byli, odpowiedział:* „Ce sont les riches.“ Uwaga Dostrzegacza Austryackiego.

ziono, gdzie ich w iednym na Elbie stoiącym okręcie iako złoczyńców zamknięto."

„W kilka dni potém kazał Marszałek Davoust oznaymić, że Lubeka zapłacić ma 6 millionów franków kontrybucyi; półczwarta milliona rozłożył sam Davoust według upodobania na pierwsze i naymaiętnieysze domy, nakładaiąc na niektóre z tych po 225,000 do 475,000 franków."

„Wszystkie te środki wprawiły nieszczęśliwych mieszkańców w takową trwogę i pomieszanie, że ledwie się kto poważył pokazać na ulicy."

„Dnia 5. Lipca zaszły kłótnie między Duńskimi i Francuzkimi żołnierzami. Jeden rzeźnik, nazwiskiem Prahl, przy—atruiąc się takowym, stał się może mimo —ie nieiakim uczestnikiem onych. Został aresztowany, a d. 7. Lipca bez przeczytania mu wyroku śmierci, i gdy właśnie rozumiał, że do Hamburga powiezionym będzie, wyprowadzono go w okowach z więzienia i rozstrzelano go przed młyńską bramą. Wyrok i spełnienie tak prędko nastąpiły, iż nie dano sobie nawet czasu do zawiązania mu oczów."

„Od téy chwili panował w Lubece prawdziwy terroryzm; zgromadzenie trzech lub czterech osób na ulicy, gwałtownie rozganianém bywało; noszenie nawet lasek zabronioném zostało. W środku Lipca zamknięto powtórnie bramy, lud do roboty zdatny zegnano do iednego Kościoła, i popędzono potém około 600 osób do Hamburga w celu użycia ich do sypania szańców. W kilka dni potém wzięto 200 chłopców od 13tu do 16tu lat i poprowadzono ich przez Duńskie terrytorium do Hamburga, zkąd te nieszczęśliwe dzieci daléy w głąb Francyi powiezieni bydź maią."

„O tak okrutnym środku nikt nawet nie mógł był pomyśleć; iaki w tém ma bydź zamiar nie oznaymiono; tymczasem można wnosić z oświadczeń Władz Francuzkich, iż ten środek ma iedynie służyć do przyśpieszenia złożenia kontrybucyi; zapewniaią bowiem iednozgodnie, iż Marszałek Davoust od wszystkiego odstąpi, skoro tylko do wypłacenia przygotowania uczynione będą; lecz wielce iest niekontent z gnusności, z iaką się takowa odbywa wypłata. W saméy rzeczy nadeszło dopiéro z Lubeki do d. 9. Lipca tylko 12,000 franków gotowizny."

„Z powleczonych do Hamburga pięćdziesiąt zakładników, mała tylko liczba zamożnych za złożeniem kaucyi do d. 15. Lipca na wolność wypuszczoną została; mniéy maiętni, nie mogący złożyć kaucyi, znaydowali się ieszcze w okręcie na Elbie zamknięci."

„Nie przywyknieni do wilgotnego siedliska i przymuszeni leżeć na łóżkach wydanych im z lazaretu, pędzą ci nieszczęśliwi bez doglądania i pomocy nader smutne dni życia swoiego."

„Oto iest wierny obraz położenia od 7miu lat zubożałego, a teraz zupełnie zniszczonego miasta, które po naymocnieyszych usiłowaniach lepszego warte było losu. W ponurém milczeniu i z wszelkiém uleganiem znoszą mieszkańcy srogi los swóy w zupełném zaufaniu, że wszechwładna prawica Opatrzności, która d. 21. Marca r. b. skruszyła ich kaydany, zlituie się i teraz nad nimi zapewniaiąc im wolną i szczęśliwą przyszłość."

List z Wrocławia pod dniem 26tym Sierpnia donosi co następuie: „Woyska sprzymierzone wkroczyły z Czech do Saxonii. Woysko nieprzyiacielskie cofa się ze Szląska. Korpus Blüchera ściga ie. Królewic Następca Szwedzki posunął się na przód. Lubeka i Altona zdobyte przez Legię Niemiecką. Przednia straż korpusu woyska Bennigsena nadciągnęła iuż przez granice Szląską aż nad Odrę. Zapewne powrócą w kilku dniach do Wrocławia nieprzytomne ieszcze tam Władze."

Wiadomości zagraniczne.

Hiszpania.

Gazeta Wiédeńska pod d. 24tym Sierpnia, zawiéra co następuie:

„Nagłe i długie milczenie, które zachowywał Monitor o interessach Hiszpanii ogłosiwszy o korzyściach Marszałka Soult odniesionych z tamtey strony Pyreneów mało co znaczące wiadomości, różniące się zupełnie od doniesień o wysoce świetnych zwycięztwach, rozniesionych iuż przez Gazety Niemieckie, kazało od dawnego iuż czasu domyślać się, że woyska Francuzkie w owych okolicach nowe poniosły klęski. Do myśly te spełniły się teraz zupełnie."

„Usiłowania Marszałka Soult w celu wtargnienia na nowo do północnéy Hiszpanii, i dania oraz odsieczy twierdzom Pampelunie i S. Sebastian, spełzły zupełnie według pewnych, nadeszłych z Francyi

wiadomości. Ieszcze d. 28. Lipca zaszła na dolinie Roncesvalles znaczna potyczka, po którey woyska Francuzkie ustąpić musiały; cofały się one iednakże tego dnia ieszcze w dobrym dosyć porządku do Lanz. Ale d. 30. i 31. Lipca uderzył Lord Wellington z taką gwałtownością, iż woysko Francuzkie, poniósłszy zupełną klęskę, kupami i w naywiększym nieładzie, uciekało przez Pyrenee. Strata onegoż w tych 3 dniach, podana iest według miernych rachub na 10,000 ludzi; tabory i zapasy żywności, musiały bydź całkiem zostawionemi. Marszałek Soult udał się był naysamprzód drogą do St. Pé, a potém ku Jean de Luz, gdzie rozpierzchniowe swe woysko według możności starał się zebrać."

„Zdaie się iednak, że i to się mu nie powiodło, gdyż według naynowszych listów przybył ze szczątkami tegoż woyska do Bajonny, gdzie się każdey chwili przybycia woyska Angielskiego lękano. Pewną iest rzeczą, że część tegoż woyska znaydowała się iuż w S. Pied de Port, na iednym zgłównych gościńców do Bajonny wiodących. Twierdza S. Sebastian zdobyta. Marszałek Suchet był w Barcellonie i chciał próbować odwrotu do Perpignan. Gdy ón wzdłuż brzegu morskiego ciągnąć musi, gdzie go flotta Angielska mocno niepokoić będzie, przeto nieiedne nieszczęścia spotkać go mogą."

„Trwoga w południowych Prowincyach Francyi była tak wielką, że nawet z samego uciekano Tulonu; zdaie się bowiem, iż nic iuż nie wstrzyma wkroczenia Anglików i Hiszpanów do Państwa Francuzkiego."

Szwaycarya.

Dostrzegacz Austryacki pod d. 24. Sierpnia zawiera następuiący artykuł:

Opowiadacz (Gazeta) w St. Gallen, donosi z Szwaycaryi pod d. 13. Sierpnia co następuie: „Dnia 10go zrana przybył tu do St. Gallen pod imieniem Hrabiego Emst były Król Hollenderski, dnia 11go zwiedział Dottenwyl, zkąd potém udał się do Paiss, gdzie się może ze dwie niezabawi."

„Iéy Cesarzowicowska Wysokość Xiężna Konstantynowa, znayduie się w kompielach w Pfeffers."

„Dla wzmocnienia bataliionów woiennych, odeszła do Hollandyi powtórnie z każdego pułku Szwaycarskiego iedna kompania (co iednego pułku nie czyni). — Pułki Szwaycarskie w służbie Angielskiéy zostaiące, posłano do Ameryki. Pułk Wattenwyl zwany, przybył w Czerwcu z Kadyxu do Quebeku i pociągnął potém do korpusu S. George i Prevost w wyższéy Kanadzie. Pułk Meuron puścił się podobnież z Malty w tą drogę."

„Były Królewsko-Saski Minister Hrabia Senft-Pilsach, przybył d. 7go do St. Gallen, a dnia 8go puścił się w dalszą drogę do zachodniéy Szwaycaryi."

Związek Reński.

List ieden z Monachiium pod dniem 14. Sierpnia (umieszczony w Gazecie Pragskiéy z d. 16go Sierpnia), donosi co następuie:

„Od kilku dni czynią tu przygotowania do wywiezienia wszelkich Królewskich i rządowych rzeczy. Naywiększa część onychże iuż iest zapakowana; będą one do Bodensee (w Szwaycaryi) wysłane. W naszéy Publiczności panuie naytrwożliwsza obawa przyszłości; wszystkich życzenia zmierzaią do pokoiu, albowiem nikt nie może postrzedz celu woyny, w którą Związek Reński na nowo wplątanym bydź ma. Całe południowe Niemcy są ogołocone ze środków obrony, wyiąwszy woyska Bawarskie, składaiące się po naywiększéy części z milicyi."

Względem niektórych korpusów ochotników (pisze Gazeta Wiédeńska pod d. 21. Sierpnia), które niby to miały się dobrowolnie ofiarować do służby polowéy, a były właściwie preznaczone tylko do obrony Kraiu iako narodowe milicye, czyli tak zwane ruchome legiiony, wyszły pod d. 12. Sierpnia w Monachiium dwa następuiące rozkazy woyskowe:

I. Wszystkie Członki trzeciego bataliionu ruchoméy legii Wyższego Cyrk. Dunayskiego, zebrawszy się dnia 7go Sierpnia w Lindau pod swoim Szefem Majorem Schintling, podali solenną próśbę na piśmie, w któréy się wszyscy, zacząwszy od starszych Kapitanów, razem z prostymi żołnierzami podpisali. Treść takowéy prośby była: „iż zapaleni miłością i przywiązaniem do Króla, Familii iego i drogiéy im Oyczyzny, z wolnéy i nieprzymuszonéy woli ofiaruią się stanąć w szeregach woyska liniowego i walczyć, chociażby i za granicę Bawaryi, z nieprzyiaciołmi oneyże." Król o-

kazuie współczłonkóm tego zacnego babataliionu swoie naywyższe ukontentowanie, oświadczaiąc, iż tak szlachetne uczucia i tak chlubny dowód miłości Oyczyzny, łaskawie przyymuie. Trzeci bataliion legii ruchomey Wyższego Cyrk. Dunayskiego nazywa się odtąd: Piérwszym narodowym polowym bataliionem Augsburgskim, otrzyma na znak nieograniczoney służby polowey chorągiew pierwszego bataliionu pułku polowego. i gratyfikacyę wyznaczoną za dwuletnią kapitulacyę.

(Podpisano)
Maxymiliian Józef.
Triva.

II. Pułk narodowy lekkich ieźdzców, Królewicza Karola, oświadczył się z wolney woli przez deputowanych naystarszych Officerów rozmaitych stopni, iż wszędzie, nawet i za granicą Bawaryi, walczyć będzie iako pułk polowy wiernie i odważnie z nieprzyiaciołmi Oyczyzny. Król przyymuie łaskawie dowód ten patryotyzmu owego zacnego pułku. Tenze pułk będzie się nazywać: Siódmym lekkim pułkiem Królewica Karola i odbierzze gratyfikacyę przeznaczoną za dwóletnią kapitulacyę.

(Podpisano)
Maxymiliian Józef.
Triva.

Dnia 13go Sierpnia (pisze daléy Gazeta Wiédeńska) ruszyły zobozu pod Nimfenburg Królewsko-Bawarskie woyska na swoie dalsze przeznaczenie. Znayduiąca się w Schwabing główna kwatéra Jenerała Wrede, poszła dnia 14go Sierpnia za woyskiem.

Dostrzegacz Austryacki umieścił następuiący artykuł z Saxonii:

W Gazecie Lipskiéy czytamy następuiące edyktalne wezwanie: „Stosownie do naywyższego rozkazu, wzywaią się na czas wyznaczony do powrotu następuiący, w służbie Królewsko-Saskiey zostaiący Woyskowi: Jenerał-Porucznik Ian Adolf Thielemann, Podpułkownik Ernest Ludwik Aster, Kapitan Adolf Krystyan Wolf August François i Podporucznik Wilhelm Kutscherbach, którzy zbiegli ze służby Królewskiéy, i przeszli do nieprzyiacielskiego woyska; podobnież wzywaią się Major Karol August Bok i Podporucznik Adolf Wilhelm Ludwik Werner Hrabia Schulenburg, którzy się nad urlop zabawili i na posłane im przypomnienia, nie powrócili. Maią się oni naydaléy do d. 14. Października roku tego stawić osobiście w Sądzie jeneralney woyskowey Kancelaryi, podadź przyczyny swego oddalenia się, a mianowicie oznaczyć i udowodnić, dla czego przed wyyściem urlopu nie powrócili; maią równie oczekiwać rezolucyi. Nakoniec ostrzega się ich wyraźnie, iż w razie niestawienia się podług wszelkiego rygoru Królewsko-Saskich artykułów woiennych i praw woyskowych z nimi postąpiono będzie. W Dreźnie d. 9. Sierpnia 1813.

Królewsko. Saskie jeneralne Kollegiium woienne.

Meteorologiczne postrzeżenia we Lwowie dnia 16. Sierpnia 1813.

D. M.	Czas postrzeżenia	Barometr.	Cieptomierz Reaumura.	Wilgociomierz.	Kierunek Wiatrów.	Odmiany powietrza.
16	Wsch. Słońc.	27, 11, 9.	† 12, 5.	89, 14.	Z. słaby	gęste chmury.
	2. po połud.	27, 11, 6.	† 15.	74, 37.	P. Z. słaby	chmury
	10. w nocy	27, 11, 3.	† 11.	87, 71.	Z. słaby	chmury.

Do tego Nru załączona iest odezwa do Mieszkańców Saxonii.